№ 271. Czwartek 21. Listopada 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Mitulin* w obwodzie złoczowskim zapewniła po wieczne czasy następujące ofiary dla założenia u siebie regularnej szkoły parafialnej:

1) Obowiązała się płacić nauczycielowi rocznie 50 zł. w. a. w gotówce, a w ziarnie 2 mecy pszenicy, 16 mecow żyta, 8 jęczmienia i 6 meców hreczki, a wszystko w kwartalnych ratach z dołu.

2) Obowiązała się istniejący już budynek szkolny zaopatrzyć w potrzebne porządki i sprzęty, utrzymywać wszystko i zawsze w dobrym stanie i opłacać posługacza szkolnego, a na koniec

3) na opał szkoły sprawiać z własnych funduszów i przystawiać do szkoły 5 sągów drzewa.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Doniesienia dworu. — Wiadomości bieżące. — Tajemnica listów. — Doniesienia z Siedmiogrodu. — Doniesienia z Wenecyi.)

Wiedeń, 19. listopada. Dotychczasowy nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Stanów zjednoczonych Ameryki północnej przy tutejszym dworze pan *Glancy Jones* i mianowany teraz na jego miejsce w tym samym charakterze pan *Lothrop Motley* mieli zaszczyt dnia 14. b. m. doręczyć Jego c. k. Apostolskiej Mości na osobnej audyencyi pierwszy swoje odwołanie a drugi swoje listy wierzytelne.

— Jego c. k. Apost. Mość raczył wczoraj przed południem przyjmować wiele osób prywatnych na audyencyę.

— Podług ogłoszenia ministerstwa finansów z 17. b. m. wynosiła suma znajdujących się w obiegu drobnych pieniędzy papierowych z końcem września r. b. 11,939.335 zł.

— Projekt do ustawy względem zachowania tajemnicy listów i pism, nad którym toczą się teraz obrady w izbie deputowanych rady państwa, jest następującej osnowy:

§. 1. Tajemnica listów i innych pod pieczęcią zawartych pism zostaje pod ochroną prawa.

§. 2. Naruszenie tej tajemnicy bezprawnem rozpieczętowaniem lub zatajeniem listu albo innego pieczęcią zaopatrzonego pisma, jeżeli się umyślnie dzieje i prócz tego nie podpada pod istniejące powszechne prawo karne, karane będzie w następujący sposób:

Jeżeli tego naruszenia dopuścił się jaki publiczny urzędnik albo kto inny zostający w służbie publicznej, przy wykonywaniu swego urzędu albo służby, będzie karany za to przestępstwo aresztem do sześciu miesięcy a przy ponowieniu także złożeniem z urzędu albo oddaleniem ze służby;

w każdym innym przypadku zaś za przekroczenie, jednak tylko na żądanie powodu, aresztem do trzech miesięcy albo karą pieniężną do pięciu set złotych walutą austryacką.

§. 3. Urzędowa konfiskata albo rozpieczętowanie listów lub innych pieczęcią zaopatrzonych pism, prócz przypadków aresztacyi i domowego śledztwa, może nastąpić tylko na mocy sądowego z dołączeniem przyczyn rozkazu, który natychmiast albo w przeciągu dwudziestu czterech godzin należy temu kogo to się tyczy doręczyć.

§. 4. Przedsięwzięta przeciw postanowieniu poprzedniego paragrafu konfiskata lub rozpieczętowanie będzie karane jako przestępstwo aresztem do sześciu miesięcy za ponowieniem, oprócz tego złożeniem z urzędu lub oddaleniem ze służby, zaś nie należyte udzielenie sądowego rozkazu aresztem do jednego miesiąca albo karą pieniężną do sto złotych walutą austryacką.

— Tryestyńska reprezentacya komunalna zaasygnowała 600 zł. do rozdania pomiędzy tych żołnierzy, którzy przeszłej zimy nocami pełnili służbę publicznego bezpieczeństwa; za tę ofiarę c. k. komenda wojskowa w Istryi zamieszcza w *Oss. Triest.* podziękowanie.

— Miasto Sächsisch Reen w Siedmiogrodzie było w końcu zeszłego miesiąca widownią zbiegowiska i demonstracyi, przyczem posunięto się nawet do podkładania ognia. Przyczyną tego było, pisze *Sieb. Bote*, że właściciele gorzelni drogą telegraficzną zawiadomieni, że c. k. ministeryum finansów zniosło rozporządzenie gubernialne względem wstrzymania pędzenia gorzałki, znowu ją pędzić zaczęli. Ludność rozjątrzona postrachem drożyzny i głodu, głośno odzywała się z pogróżkami, że gorzelnie popali i zburzy; rzeczywiście podpalono nawet szopę z sianem w ogrodzie jednego z właścicieli gorzelni. Ile się teraz zdaje, pisze *Gaz. wied.*, wzburzenie ochłodło całkowicie.

— *Gazz. di Venezia* z 13. b. m. pisze:

Posuchy zbyt długo w tym roku panujące stały się przyczyną wielkiego niedostatku paszy: jak zwykle w podobnych wypadkach, tak i tą razą właściciele ziemscy byli użalać się zniewoleni, że ich pastwiska narażone są na dowolne grabieże. Władze polityczne, gorliwe w dopełnieniu swych powinności, postąpiły surowo i skutecznie. Nie było potrzeby używać ani środków nadzwyczajnych, ani siły zbrojnej.

Tyle dla sprostowania doniesień podanych w kilku dziennikach zagranicznych, które miały odwagę w złośliwym zamiarze zapewniać, że w czasie pomienionych zaburzeń napróżno wojskowej wzywano pomocy, niby z przyczyny, że władze chciały okazać swoją przychylność dla włoschan, którzy przy tej sposobności niech żyje Austrya, wołać mieli. Gorliwy zawsze o pomyślność i rozwój rolnictwa rząd, który dowody opieki swojej nad kwestyą pastwisk, dał ustawami z lat 1839 i 1856, odnoszącemi się do użytkowania gruntów gminnych nie uprawnych, do zniesienia ugorów i Pensionatico, nie lęka się, by świadomi rzeczy w skutek rzeczonych doniesień zapoznali jego usiłowania; wiadomo powszechnie, że rząd austryacki poświęca z jednej strony najżywszą troskliwość ludności poświęcającej się rolnictwu, a z drugiej czuwa sumiennie nad prawami własności.

Dziennik wspomniany donosi, że d. 10. b. m. w nocy uwięziono 12 pasterzy, którzy nie mając prawa po temu, pognali trzody swoje na cudze pastwiska pod Deceville i Montecchio Precalien w Vicentyńskiem. W Weronie żołnierz przytrzymał i na główny odwach zaprowadził pewną osobę, która go usiłowała nakłonić do zbiegostwa.

(Cesarski reskrypt na adres kroacko-slawońskiego sejmu.)
(Ciąg dalszy.)

Z ubolewaniem więc widzimy się zmuszeni oznajmić wam, że pomimo żeście zaniedbali wziąć przynależnego troistemu królestwu naszemu udziału w tych sprawach, które w duchu art. II. naszego dyplomu z dn. 20. października z. r. chcemy nadal załatwiać za wspólnym i odpowiednio uregulowanym udziałem naszych ludów, nie uważamy bynajmniej, aby przeto w czemkolwiek mogła postradać ważność swoją pomieniona ustawa zasadnicza w zastosowaniu do troistego królestwa co do wszelkich jej skutków i następstw.

Przechodząc do specyalnego przedmiotu zawartego w najuniżeniej przedłożonem nam przedstawieniu, uznajemy przedewszystkiem za stosowne zapewnić was wierni ponownie słowem królewskiem, że za przykładem poprzedników naszych i stosownie do wielekrotnych własnych naszych zapewnień poczytywaliśmy zawsze i poczytywać będziemy Pogranicze wojskowe kroackie i slowEńskie za części składowe naszego troistego królestwa.

Wojskowe atoli urządzenie Pogranicza istniejące obecnie, skutkiem czego ziemia ta odłączona jest pod względem administracyjnym od macierzystego swego kraju, jest tak ważnem nietylko dla potęgi całej monarchii, ale oraz szczególniej dla politycznego znaczenia i narodowej przyszłości właśnie najukochańszego naszego troistego królestwa, że dosyć jest wskazać ją, aby dać wam wierni nam, poznać, że stosunki polityczne i widoki samegoż troistego królestwa nie dozwalają w istocie rzeczy naruszyć tego urządzenia.

Lecz jako nigdy ważnej tej krainie nie odmawialiśmy ojcowskiej naszej pieczołowitości, również i niedawno z okazyi popartego waszem wstawieniem się uczynionego do nas przedstawienia deputowanych Pogranicza, rozkazaliśmy rozpocząć w naszem ministerstwie wojny narady nad tem, jakieby się dały zaprowadzić ulgi dla dobrze nam zasłużonego Pogranicza, a wynikłość tych narad, zaspokoi jak tuszymy życzenia mieszkańców naszego Pogranicza, o ile tylko w obecnych stosunkach będzie można.

Jest to również silną wolą naszą nie poprzestać na tem bynajmniej, lecz stosownie do wymagań czasu, i według tego, jak w rozwoju swoim stosunki królestwa przybierać będą pewne i wy-

raziste kształty, wynaleźć i w życie wprowadzić w administracyi i prawodawstwie Pogranicza więcej jeszcze podobnych i wspólnych mu z krajem macierzystym urządzeń.

Co do stosunku naszego królestwa Dalmacyi do Naszych królestw Kroacyi i Slawonii wyraziliśmy już w rozporządzeniu naszem z dnia 5. grudnia 1860 i 26. lutego 1861 gotowość przychylić się do życzeń rzeczonych królestw naszych, a zarazem wskazaliśmy drogę, na której dałaby się z zaspokojeniem wszechstronnem życzeń rozwiązać za wspólnem porozumieniem kwestya połączenia Dalmacyi z Kroacyą i Slawonią.

Wiadomo wam wierni jednak, że sejm naszego królestwa Dalmacyi odmówił potąd wysłać tym celem deputowanych do sejmu królestwa Kroacyi i Slawonii, a chociaż nie chcemy na teraz rozbierać wagi i uprawnienia tych wpływów i powodów, co stoją na przeszkodzie pożądanemu zbliżeniu Dalmacyi do Kroacyi i Slawonii, to przecież nie mając bynajmniej chęci użyć przymusu, nie możemy jak tylko wskazać ponownie na wytkniętą dawniej drogę postępowania w tym przedmiocie. Gotowi jednak jesteśmy, jak tylko prawne stanowisko Kroacyi i Slawonii do ogółu monarchyi stanowczo będzie urządzony w sposób odpowiedni tak widokom całej monarchyi, jak i samegoż troistego królestwa, wezwać raz jeszcze sejm dalmacki, aby za pośrednictwem deputowanych swoich zagaił z sejmem kroacko-slawońskim obrady w przedmiocie bliższego połączenia wszystkich części naszego troistego królestwa, a wynikłość tych obrad nam do najwyższej przedłożył sankcyi.

Widzimy się atoli zmuszeni w widokach naszego najukochańszego królestwa Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii już teraz przypomnieć, że połączenie tych pokrewnych sobie jednegoż pochodzenia królestw tylko tym sposobem da się uskutecznić i błogie zdoła przynieść owoce tak dla tych samych królestw, jak i dla całej monarchyi, jeżeli przytem nie będzie się zważać na pochodzenie narodowe, lecz zarazem wyrównają się różnice przekonań politycznych w obu krajach, mające swe źródło w odwiecznem rozłączeniu tych krajów.

Będzie to zatem zależeć od przyszłego sejmu Kroacyi i Slawonii zamiast żądać od nas przyłączenia Dalmacyi i uzupełnienia tym sposobem granic naszych tylokrotnie wspomnianych królestw, jak raczej samym utorować ku temu drogę roztropnemi środkami i uwzględnieniem właściwych widoków i życzeń mieszkańców Dalmacyi.

Ta uwaga wasza wierni! na której opieracie twierdzenie, że postanowienie prawne Króla Maxymiliana z 29. listopada 1567 nie jest co do zwołania sejmu krajowego zmienionym artykułem 58 prawa sejmowego z r. 1790/91, spoczywa widocznie na błędnem mniemaniu, iż nie tylko sprzeciwia się znanej zasadzie: *lex posterior derogat priori*, lecz i wyraźnej treści tego nowego prawa, na mocy którego Ban, podobnie jak w ogóle we wszystkich krajach konstytucyjnych, tylko *cum praevio annutu regio*, to jest za poprzedniem zezwoleniem Króla ma prawo zwołać sejm.

Dokonaną instalacyę Bana, naszego fmp. Józefa bar. Sokcewicha, obór tegoż na starostę kraju, następnie dokonane ze strony Bana mianowania wicebana Jana Zidarzyca ze Sudowca i wicestarosty krajowego naszego fmp. Jerzego hr. Jelaczyca z Buzyma, również jak i zaprzysiężenie tych dygnitarzy kraju przyjmujemy najłaskawiej do wiadomości i zatwierdzamy. (C. d. n.)

Ameryka.

(Wyprawa morska.)

Nowy Jork, 21. października. Zamiarem wyprawy morskiej jest według *New-York Herald*: 1) Przenieść wojnę do głównej siedziby powstania, do państw uprawiających bawełnę, i sprowadzić dezorganizacyę i rozwiązanie wielkich skonfederowanych armii stojących teraz w Wirginii. 2) Uzyskać dla naszego wojska zimowe leże i ochronne porta dla naszych okrętów. 3) Trzymać otworem jeden lub kilka portów południowych dla wywozu bawełny. 4) Dawać wsparcie lojalnym obywatelom państw zbuntowanych, ażeby mieli sposobność podobnie jak obywatele w Północnej Karolinie uwolnić się od nałożonego na nich przymusu moralnego, i wyrazić swe uczucia na korzyść Unii.

Anglia.

(W. książę Konstanty wyjechał do Rotterdamu. — Przygotowania w marynarce. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 16. listopada. Wielki książę Konstanty wraz z małżonką i całym licznym orszakiem, wczoraj po południu Anglię opuścił, i statkiem admiralskim „Osborne“ udał się do Rotterdamu. Baron Brunnów poseł rosyjski towarzyszył dostojnym podróżnym do Gravesend. Przed odjazdem Jego ces. Wysokość zwiedził liniowy okręt rosyjski stojący na kotwicy.

— W Portsmouth otrzymano rozkaz wszystkie łodzie kanonierskie należące do pierwszej floty rezerwowej, przygotować do służby czynnej. W porcie stojące okręta liniowe przysłały załogę i oficerów, łodzie zaopatrzono na dwa miesiące w żywność, a w przeciągu 24 godzin wszystkie mogą być gotowe do drogi.

— Przybył do Anglii pan Oliphent, niedawno zraniony w Japonii sekretarz poselstwa.

Francya.

(Obsadzenie biur w ministeryum finansów. — Stan finansowy. — Otwarcie roków sądowych. — Doniesienia z Mexyku.)

Paryż, 16. listopada. Pan Fould wydał okólnik do wszystkich poborców jeneralnych i wyższych urzędników administracyjnych, podający im instrukcye do dalszego postępowania. Pan Fould przedłożył wczoraj Cesarzowi do podpisu nominacyę pana Juliusza Pelletier na jeneralnego sekretarza finansów. Pan Pelletier był już jeneralnym sekretarzem w ministeryum stanu pod panem Fouldem. Syn pana Fould Edward Fould ma zostać szefem gabinetu.

— Do dziś 19go otrzymane doniesienia z Paryża — pisze *Gazeta wiedeńska* — mówią tylko o wrażeniu, jakie tam zamiary pana Fould sprawiły. Ani mała opozycya izby, ani francuskie lub zagraniczne dziennikarstwo nie wykazało, pisze *K. Ztg.* z większą jasnością, a raczej bardziej namiętnie, jak pan Fould w swojem memorandum, stanu stosunków finansowych, o którym od lat dziesięciu mówiono: że źródła dochodów za cesarstwa nie zniknęły, ale się olbrzymio zwiększyły, że kontrola ciała prawodawczego była tylko złudzeniem, że pomimo powiększenia budżetu zwyczajnego do 2 miliardów, wydatki nie objęte budżetem większe były jak kiedykolwiek indziej, że położenie finansowe jest bardzo krytyczne, a mniemana obfitość środków narodowych wymysłem, jako też że kraj bliskim jest bankructwa, wszystko to i wiele rzeczy podobnych w memorandum nowego ministra z otwartością, a w dwóch listach cesarskich przyznano z rzetelnością, której zasługę i znaczenie ocenić należy. Że memorandum Foulda ma w publiczności stronników, jest to skutek jego przekonania, że tylko zredukowanie armii doprowadzi do zmniejszenia wydatków. Dwie rzeczy można tu przewidzieć: 1) że przyszły budżet zwyczajny, który ciału prawodawczemu przedłożony będzie, przeniesie 2 miliardy na rok 1861 przeznaczone, o 200 do 300 milionów; pan Fould powtarza, że rubryki budżetu nie odpowiadają rzeczywistym potrzebom, i że nadużycie kredytu dodatkowego tym tylko sposobem usunąć można, że ciało prawodawcze z większą szczodrobliwością budżet zwyczajny oznaczy; 2) że rząd wkrótce zażąda od narodu pożyczki przynajmniej 1 miliarda; tego niepodobna uniknąć, ponieważ sam pan Fould przyznaje, że dług bieżący wynosi koło 1 miliarda, a zarazem dodaje, że dług bieżący koniecznie usunąć trzeba. Z takiem podwójnem żądaniem najsilniejszy rząd nie może stanąć przed narodem, który wyczerpał swoje dochody, by mu jakiegoś wynagrodzenia nie przyrzekł. Wynagrodzeniem tem będzie zrzeczenie się kredytu nie objętego budżetem. — Jak wiadomo, był on już zniesiony dekretem cesarskim z r. 1856. Czy odpowiednia uchwała więcej mieć będzie mocy, jak ów dekret, to się wkrótce pokaże.

— Na uroczyste ponowne otworzenie sądowego roku zaprosił, jak donosi *Orleannais*, pierwszy prezydent sądu w Orleanie pan Duboys d'Angers, stosownie do dekretu z 24. messidor XII. władze cywilne i wojskowe, równie jak i biskupa z Orleanu msgra Dupanloup i jego duchowieństwo, lubo depesza ministra sprawiedliwości zalecała mu nie zapraszać nadmienionego prałata. Dopóki biskup istotnie piastuje urząd, odpowiedział prezydent ministrowi, dotąd nie ma żadnego prawnego powodu odstępować od przepisów dekretu z roku XII., i dlatego msgr. Dupanloup musiał być zaproszony. To pociągnęło za sobą ten skutek, że do wszystkich władz cywilnych i wojskowych nadeszła przez prefekta instrukcya, ażeby pomimo zaproszenia na ową uroczystość sądową nie przybyły, i tak się też stało, że biskup był tylko jeden, który przybył.

— Ostatnich dni podwyższono ilość wojska przeznaczonego do Mexyku na 3000 do 3500 żołnierza. Ostatnie doniesienia z Mexyku sięgają do końca października, a są bardzo niepomyślne. W całym kraju, pisze *Pays*, panuje anarchia, deputowani nawet podzielili się na dwa stronnictwa, za Ortegą i przeciw niemu. Jenerał Ortega otrzymał rozkaz złożyć najwyższe dowództwo, lecz wypowiedział posłuszeństwo, i ustąpił z wojskiem do Zacatecas. Mniemają powszechnie, że oświadczy się przeciw Juarezowi. Stronnictwo konserwatywne zwróciło uwagę na jenerała Almonte jako przyszłego prezydenta.

Belgia.

(Otwarcie izb.)

Bruxela, 12. listopada. Korespondent Gazety kolońskiej zwraca na to uwagę, że mowa od tronu nie nadmienia o uznaniu Włoch i że wskazują na to tylko słowa: „zagraniczne stosunki kraju są odpowiedne obowiązkom neutralności.“ Paragraf odnośny do Holandyi przyjęto z oklaskami. Króla przyjmowano z wielkim zapałem, wyglądał dość czerstwo; po prawej ręce u tronu siedział książę Brabantu, który chodzi jeszcze o lasce, zresztą zdrowie jego zdaje się być w kwitnącym stanie. Przed uroczystym aktem otworzenia izb, była jak zwyczajnie wielka rewia gwardyi obywatelskiej. Po zamknięciu sesyi królewskiej rozpoczął senat zaraz swoje czynności i mianował znowu bez odmiany swe przeszłoroczne biuro. To samo zapewne nastąpi także w izbie reprezentantów, której pierwsze posiedzenie na jutro wyznaczono.

Szwajcarya.

(Wybory.)

Genewa uchyliła swego dyktatora. Przy wyborach do rady stanu d. 12. b. m. Fazy został pominięty. Głosujących było 7291. Fazy otrzymał głosów 3237. Czterej wybrani kandydaci oświadczyli jednak, że nie odstąpią swego towarzysza Jamesa Fazy, a tem samem nie przyjmą wyboru, który padł na nich. Camperio i Marc Mottet, dwaj inni do rady stanu wybrani mieli także nie przyjąć wyboru. Niewątpliwem się zdaje, że przy drugim wyborze, który teraz musi nastąpić, James Fazy wybranym zostanie.

Niemce.

(Korespondencya z Berlina. — Zastępca posła neapolitańskiego w Bawaryi. — Oświadczenie rządu elektoratu heskiego.)

Gazeta wiedeńska przytacza z *Gazety szląskiej* następującą korespondencyę z Berlina z 14. listopada:

Agitacya w Poznańskiem, przedmiot na który w czasie wyborów wytężona jest uwaga, obudza bardziej jak kiedy wielostronne zajęci. Obercy polscy i niemieccy stoją znowu z wielu względów przeciw sobie, a nawet duchowieństwo nie jest zdolne zachować stosownej bezstronności. Donosiliśmy z nieżawodnego źródła, że rząd rosyjski ma zamiar wystąpić stanowczo przeciw agitacyi duchowieństwa, i względem tego uczynił w Rzymie stosowne oświadczenie. (Według korespondencyi z Rzymu z 9. b. m. przybył tam rosyjski radca tajny, i przywiózł panu Kisselew instrukcye, względem wyjednanie u stolicy św. napomnienia dla biskupów polskich). U nas nie potrzeba tego; rząd nasz ma pewne dostateczne środki prawne, które politycznym agitacyom duchowieństwa koniec położą; to zaś koniecznie jest potrzebnem najprzód aby niewczesne pobłażanie powszechnego dobra nie naraziło na niebezpieczeństwo, a powtóre, aby Polacy nie powzięli mniemania, że się ich wykroczenia popiera. Dlatego też okólnik wyborczy arcybiskupa Leona Przyłuskiego nie sprawił wcale pomyślnego wrażenia; w ogólności trudno pojąć jakim prawem oprócz ministeryum spraw wewnętrznych, inne władze okólniki wyborcze wydawać mogą. Komitety wyborcze mogą to czynić, to ich rzecz prywatna, ale żadna władza nie powinna wydawać okólników, przynajmniej pierwej powinnaby je przedłożyć ministeryum spraw wewnętrznych. Zachodzi pytanie, co arcybiskup miał do czynienia z kwestyami politycznemi, że musiał powoływać się na traktaty międzynarodowe, i zapalać do obrony obyczajów polskich i historycznych podań. Zdania pojedynczych deputowanych, lub broszury nie należą do władzy duchownej; ona powinnaby raczej przypominać, jak to w jej dyecezyi podniosła się teraz oświata, sprawiedliwość, pomyślność ludu, stosunki, które nie należą w istocie do historycznych podań dawnej Polski. Reorganizacya narodowa próbowana w r. 1848, której zamiarem było niemiecka część poznańskiego przyłączyć do Niemczy, nie udała się arcybiskupowi; wydał naówczas okólnik (21. kwietnia 1848), w którym wystąpił przeciw podziałowi prowincyi na polską i niemiecką, oczywiście ponieważ mu pod wyłączną pruską opieką źle dziać się nie musiało. Dotychczas istnieje zapewne odnośna korespondencya z ówczesnym ministrem wyznań hr. Schwerinem, Przytaczamy to, aby pokazać, jak dalece władze duchowne mogą się zapuszczać w czyste świeckie sprawy bęz kontroli rządowej. Rząd nie powinien zezwalać na agitacye duchowieństwa.

W Królestwie Polskiem rzecz stoi inaczej. U steru rządu nie ma tam już osób słabych i nie mających znaczenia. Jenerał Lüders utrzyma spokojność, a przeprowadzenie reform nie stanie mu wcale na zawadzie.

Mnichów, 12. listopada. Wczoraj wieczór przybył tu hrabia Luigi Cito, który pod niebytność królewsko-neapolitańskiego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy tutejszym dworze księcia Grifeo, idącego na przydłuższy urlop, będzie zastępować jako tymczasowy sprawujący interesa; hrabia Cito był dzisiaj przedstawiony król. ministrowi spraw zewnętrznych.

— Elektorstwo heskie złożyło dnia 14. b. m. oświadczenie, które sobie u sejmu związkowego zastrzegło, gdy Baden stawiał wniosek odnoszący się do konstytucyi elektorstwa. Dowodzi, że Baden nie miał kompetencyi stawiać ten wniosek, i żąda aby został uchylony. Według tego oświadczenia żadne państwo związkowe nie ma prawa wdawać się w wewnętrzne sprawy innego państwa związkowego.

Dania.

(Wybrzeża Grönlandyi.)

Rząd zamyśla, według *Hamb. Nachr.*, dokładniej rozpoznać wschodnie wybrzeże Grönlandyi, które dotąd prawie zupełnie jest nieznane, chociaż i tam mają się znajdować liczne osady Eskimów. Już tego lata przedsięwzięto wzdłuż wschodniego wybrzeża podróż lądową, a drugą przygotowują na przyszłe lato. Chodzi najszczególniej o rozszerzenie misyi na rozrzuconych tamże Grönlandów bałwochwalczych.

Szwecya i Norwegia.

(Reorganizacya floty.)

Sztokholm, 9. listopada. Komitet rządowy, mający czynić wnioski względem reorganizacyi floty szwedzkiej odbył dnia 1. bież. mies. pierwsze swoje posiedzenie w gmachu stanów państwa w Sztokholmie. Hr. Platen radca państwa jest prezydentem, 5 oficerów marynarki i trzech pierwszego rzędu kupców stolicy szwedzkiej, z których dwaj są członkami sejmu, urzędują jako członkowie komitetu. Znacznych sum będzie potrzeba zapewne, aby flotę postawić w dobrym stanie, okręta bowiem są stare, powiększej części żaglowe.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

W Warszawie, pisze *Gazeta wied.*, jenerał Lüders wystąpił przeciw wszelkim demonstracyom z niewzruszoną dzielnością. Wszelka zniewaga wojsku wyrządzona pociąga za sobą karę spieszną, bezwzględną; odznaki w ubiorze, bluzy z sznurami są zakazane. Dnia 13go b. m. uwięziono kanonika Białobrzeskiego, który po śmierci arcybiskupa Fiałkowskiego został administratorem dyecezyi warszawskiej, i kazał zamknąć kościoły. To samo spotkało kilku innych duchownych, których delegowano do komisyi względem wypadków w kościołach w dn. 15. i 16. z. m. Według nowego rozporządzenia mają złożyć wszelką broń nawet ci rosyjscy urzędnicy i dawni wojskowi, którzy mają posady w Warszawie a nie są rodowitymi Rosyanami, wyznania greckiego (aż do stopnia radzcy państwa). Wszyscy inni mieszkańcy Warszawy złożyli broń zaraz po ogłoszeniu stanu oblężenia.

Azya.

(Poseł francuski do Persyi. — Wiadomości bieżące z Persyi.)

Persya. Depesza, którą otrzymała *Patrie*, donosi, że mianowany francuskim posłem w Persyi pan Gobineau opuścił Konstantynopol, aby się na Erzerum udać do Teheranu. *Patrie* mówi następnie: „Pewien angielski dziennik donosząc o walce, która powstała między naczelnikiem Afghanów i Khanem Bokhary, utrzymuje, że Szach Persyi oświadczył się za naczelnikiem Afghanów i przyrzekł mu posłać armię posiłkową. My możemy zapewnić, że wiadomość ta jest zupełnie zmyślona, i że dwór teherański kazał oznajmić Kabulowi, że neutralność zachowywać zamyśla.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. listopada. Sąd handlowy skazał Pontalbę zaocznie na zapłacenie 1,700.000 fr. towarzystwu Mirésa. — *Constitutionnel* donosi: Persigny przedłożył Cesarzowi projekt rozbrojenia z zachowaniem kadrów.

Turyn, 17. listopada. Obiega pogłoska, że dziś zrana odbył się pojedynek między jenerałem Bixio i majorem Agnelta; Bixio ma być ciężko ranionym.

Turyn, 19. listopada. Cialdini odroczył swoją podróż.

Nowy Jork, 6. listopada. M'Clellan utrzymuje, że wojna nie może już długo trwać, ale że będzie jeszcze bardzo zacięta. Sądzą powszechnie, że expedycya okrętowa zawinęła szczęśliwie do zatoki Bull, albo do Port royal. Miejsce Fremonta zajął jenerał Hanus.

Bombay, 28. października. Jeneralny gubernator wydał rozporządzenie względem sprzedaży nieuprawionej ziemi. Podług doniesień z Kabulu, Kandaharu i Turkestanu zrządza cholera w tych krajach wielkie spustoszenia.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów od 16. do 31. października b. r. na targach w Krakowie, Makowie, Wieliczce, Żywcu, Brzesku i Kentach.

	Miejsce targu											
	Kraków		Maków		Wieliczka		Żywiec		Brzesko		Kenty	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walnty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	5	82	6	50	5	53	6	50	5	75	5	.
„ żyta . . .	3	72	4	20	3	68	4	50	3	25	2	57
„ jęczmienia .	2	83	2	50	2	56	2	50	3	.	3	50
„ owsa . . .	1	47	1	50	1	45	1	45	1	70	1	35
„ hreczki . .	3	15	.	.	6	80	5	80	.	.	.	.
„ kukurudzy .	4	25	.	.	.	.	4	.	.	.	.	.
„ kartofli . .	1	25	.	70	1	3	1	20	1	.	1	.
Cetnar siana . . .	.	90	.	80	1	2	.	90	.	80	1	.
„ wełny	76	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	13	.	4	92	13	50	4	30	9	.	5	25
„ „ miękkiego	10	.	4	2	12	.	3	30	7	.	3	70
Funt mięsa wołowego	.	18	.	13	.	12	.	12	.	10	.	14
Mas okowity . . .	.	88	.	80	1	12	1	24	.	.	.	80

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 18. listopada. Spęd bydła na dzisiejszym targu wynosił: 1353 wołów z Węgier, 255 z Galicyi i 627 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1796, rzeźnicy z prowincyi 379, a pojedyńczo sprzedano 3 sztuk; niesprzedanych odeszło na prowincyę 57 sztuk. Waga szacunkowa sztuki była 460 do 700 ℔. Cena przeciętna wypadała na 122 zł. 50 c. — 250 zł. za sztukę, a 23 zł. — 31 zł. 50 c. w. a. za cetnar.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. listopada 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	331.13	— 0.9	86.9	północny	sł.	pochmurno
2. god. po pol.	331.84	+ 0.2	80.3	zachodni	„	śnieg
10.god. wiecz.	331.70	— 2.6	89.1	„	„	pogoda

Wysokość śniegu 0.‴.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Krzysztofowicz Mik., c. r. podporucz., z Odesy. — Ripper Fr., z Krakowa. — Hr. Zamojski Józef, z Węgier. — Czermiński St., z Mieczyszczowa — Słojowski Jordan Eug., z Jaszczowa. — Czaderski Jul., adw. kraj., ze Sambora.

Hotel europejski: Hr. Lanckoroński Tad., z Poddubiec. — Gutkowski Ant., z Strzewa — Rojewski Konst., z Cieszanowa. — Czajkowski Jan, z Boberki — Wiśniewski Jan, z Ciemierzyniec. — Bal Fr., z Tuligłów.

Hotel angielski: Suchocki Ant., z ros. Podola.

Zajazd Leszczyńskiego: Br. Battaglia Karol, c. k. przeł. pow., z Glinian. — Zarzycki Maxm., z Kopeczyniec.

Hotel krakowski: Kowalski Erazm, z Bratkowiec. — Croisse Ludwik, z Kużelowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. listopada.

PP. Thulie Jan, do Rzepniowa. — Winnicki Hipolit, do Hilec. — Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Zagórski Alex., do Tarnopola. — Wiśniewski Henr., do Dobrzan. — Morawski Fr., do Sasowa. — Rozwadowski Józef, do Jagielnicy. — Hr. Dzieduszycki Adam, do Niesłuchowa. — Augustynowicz Wł., do Kniażego. — Truskolawski Leon., do Streptowa. — Prągłowski Alex., do Komorowiec. — Suzański Franc., do Białoskierka. — Suzański Antoni, do Kobłowa starego. — Br. Bronicki Emil, do Wierczka. — Kosowicz Wł., do Janowa. — Wysłocki Al., do Sulimowa.

TEATR.

Dziś w teatrze niem.: **„Der Zauberschleier“** kom. 4 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 20. listopada.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	50	6	55
Dukat cesarski	„ „	6	52	6	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	21	11	24
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	17
Talar pruski	„ „	2	5	2	8
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	30	78	85
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	30	82	85
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	168	23	169	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	32	66	93
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	65	81	32

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 20. listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.30. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 55; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 751.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 183.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 40. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.56 dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137 50.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 18 listopada

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wal. po 5%	62 15	62 30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.80	81 90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81.50	81.70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	67.40	67 50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67 50	67 70
dtto. „ 4½%	58 50	59 —
dtto. „ 4%	52 —	52 25
dtto. „ 3%	38 50	39.—
dtto. „ 2½%	34 —	35.50
dtto. „ 1%	13 25	13 75
Przez. do wylos. z r. 1839	119 75	120 25
„ 1854	89.25	89.50
„ 1860	82 60	82 70
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	89 90	90.—
Renty Como po 42 lir. aus.	17.	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 –	66 50
„ „ 4½%	57 50	58 —
„ „ 4%	50.75	51 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	44.50	45.—
„ 3%	—.–	46.–
„ 2½%	— —	44.–
„ 2¼%	— —	40.–
„ 2%	—.—	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granica „ 5%	66.—	66 50
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	90 50	91 —
Wyż. Aust. i Salb.	88. –	88.50
Czech	90.50	91 —
Morawii	86 50	87 —
Szląska	87.—	87 50
Styryi	87 —	87.50
Tyrolu	96 —	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	68 50	69 —

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.: Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	66 75	69 75
Galicyi	66.50	66 75
Siedmiogr. i Bukow.	65 25	65.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	— —	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	92 50	93 —
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	66.—	66 50
„ 4%	50 75	51.25
„ 3½%	43.–	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.–
„ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	16.—
„ 2¼% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 2% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	749	750
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181.90	182.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	586 –	588 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	2043	2044.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	277 50	278.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	158 50	159.—
Połud.-półn.-niem. kolei k. m. po 200 zł. m. k.	121 50	121.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.–	147.–
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	260 —	262.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 160 zł. (80%)	168 —	168 25
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	75.50	76.50
Kolej Bustelradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	139.50	149.50
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	132 —	134.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	421 –	422.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	198.—	202.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	397.—	399.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	192 —	195.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 —	102.50
10 „ 5%	94 50	95.—
przeznacz. do los. po 5%	88 75	89 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	100 —
przez. do los. po 5%	84 40	84 60
Gal. Tow. kred. po 4%	78 25	79.–
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96 75	97.–
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	100 90	101 20
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	141.—	141 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	95.–
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	134 75	135 25
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93 50	94.50
Lloyda za 100 zł.	85. –	88.–
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	120 10	120 30

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 —	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	123.—	124.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.50	35.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	99.—	100 –
Salma „ 40 „ „	37.—	37 25
Palfiego „ 40 „ „	36 50	37.—
Clarego „ 40 „ „	36.—	36.50
St. Genois „ 40 „ „	36 —	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „ „	22.25	22 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15 25
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	116.50	116.75
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	117.15	117 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	117 20	117 30
Genua za 100 lir. piem.	— –	—.—
Hamburg za 100 M. B.	103 30	103.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	138 80	139.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	54 40	54.60
Marsylia za 100 fr.	54 40	54.50
Paryż za 100 fr.	54.45	54.55
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Kurs złota.	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.59	6.59½
dtto. pełnej wagi	6.59	6.59½
Korona	19.12	19.15
20frankówka	11.05	11.07
Rosyjski impery.	11.35	11.40
Talar związkowy	2.07	2.07½
Srebro	137.75	138.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Wykazy przywilejów handlowych i przemysłowych w Austryi.) Podług postanowień ustawy o przywilejach ogłasza ministeryum handlu z upływem każdego miesiąca wykaz przywilejów (patentów) wpisanych w ciągu tego czasu do archiwum przywilejów, a z końcem każdego roku główny wykaz tego rodzaju.

Ten główny wykaz wychodził dotąd w formie alfabetycznie ułożonej listy imiennej, i był przeto w pewnym względzie nieużyteczny, gdyż brakowało w nim rejestru przedmiotów.

Wydany zaś na rok 1860 główny wykaz zawiera oprócz rzeczonej listy imiennej także spis rzeczy, który ułatwia wyszukanie każdego przywileju i przedstawia dokładny przegląd najnowszych wynalazków w rozmaitych gałęziach czynności przemysłowej.

Zawarte w nim odsełacze do miesięcznych wykazów patentowych okazują, czy przywilej jest świeżo nadany czy przydłużony, przekazany czy zwinięty; a z samych wykazów miesięcznych można się dowiedzieć, czy odnośne opisy przedmiotów patentowych są zachowane w tajemnicy czy jawne i zatem mogą być przezierane w archiwum przywilejów.

Taki przegląd zwracałby uwagę, osobliwie klas przemysłowych na szczególnej wagi przedmioty i podniecałby silnie ich ducha wynalazczego.

Opisy przywilejów, które straciły już prawomocność i stały się przeto własnością publiczną, zawierają wielce szacowny materyał, i jeżli nie jeden wynalazek, którego główny pomysł był jenialny, rozbił się o niepodobieństwo praktycznego zastosowania, może to być bodźcem dla znawcy, by wynalezieniem nowych dodatków i ulepszeń ułatwić wykonanie i pierwotny pomysł urzeczywistnić w praktyce.

Nieraz też mogą dać takie opisy przywilejów pierwszy popęd do nowych wynalazków, które wejdą kiedyś w użycie w przyjaznych chwilach i stosunkach. Słuszna zatem zalecić rzeczone wykazy przywilejów szczególnej uwadze przemysłowców.

Cena ich ze względu na zamierzony przytem cel i dla ułatwienia nabycia ich każdemu obliczona jest bardzo miernie a nawet poniżej kosztów wydania.

Na rok 1862 można prenumerować się na dwanaście miesięcznych wykazów patentowych łącznie z wykazem rocznym w expedycyi gazet c. k. niższo-austryackiego urzędu pocztowego w Wiedniu całorocznie lub półrocznie, a mianowicie wynosi cena prenumeracyjna w miejscu (w Wiedniu) całorocznie za wykazy miesięczne i wykaz roczny 4 zł.; półrocznie, a to za pierwsze półrocze bez wykazu rocznego 1 zł. 50 c., za drugie półrocze z wykazem rocznym 2 zł. 50 c.; zaś w krajach koronnych łącznie z należytością przesyłkową całorocznie za wykazy miesięczne z wykazem rocznem 4 zł. 15 c.; półrocznie, a to za pierwsze półrocze bez wykazu rocznego 1 zł. 58 c., a za drugie półrocze z wykazem rocznym 2 zł. 58 c. w. a.

Także sprzedaje rzeczona expedycya gazet pojedyncze exemplarze wykazów miesięcznych po 30 c., a exemplarze wykazów rocznych po 1 zł. 20 c. wal. austr.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.